

## Wiersze



ALOJZY ADAMSKI

### Spełnienie

Spełnienie marzeń – made in USA.  
Zezowate szczęście? Szafa gra?  
Są fast foody – szybkie bary  
i dla młodych, i dla starych.  
Objadają się – niestety!  
W pogardzie – diety.  
A bywają restauracje  
(standardowo niska cena) –  
do przesyty jesz, gdy zaczniesz  
i dogadza taka wena.  
Można jeść tak dzionek cały  
(szkoda, że żołądek mały).  
A będzie, gdy brzuch pęknie –  
jak wyglądać będziesz? Pięknie?  
Lękać się, że serce stanie,  
skoro pyszne każde danie?  
Może trafić apopleksja?  
(nieprzyjemna chyba sekcja)?  
Jeśli wyjdiesz z baru cały –  
żaden tytuł dla twej chwały.  
Ciężka czeka cię pokuta  
i bez szans na ulgę, utarg.  
W barze byłeś w siódmym niebie,  
a co teraz czeka ciebie?  
Ta nadwaga, chore stawy  
i zadyszka, chód niemrawy  
i ten galop w twojej piersi  
(czy się klatka nie rozleci?).  
Czym by jeszcze się zachwycić?  
Może by soczysta pizza?  
Krótko mówiąc – trudna sprawa.  
Jest nadzieja: cichy zawał.